

**Grzegorz Jaszczura**

Dąbrowa Górnicza, dn. 10.08.2018 r.

Radny Rady Miejskiej

Dąbrowy Górniczej

## **INTERPELACJA DO PANA PREZYDENTA**

**Szanowny Panie Prezydencie,**

w związku z informacjami, zarówno medialnymi jak i od zaniepokojonych Mieszkańców naszego Miasta, dotyczącymi wycinania i niszczenia drzew w trakcie przeprowadzanej rewitalizacji Parku Zielona, proszę Pana Prezydenta o wyjaśnienie, jak się to ma do stanowiska rzecznika Pana Prezydenta (urzędu) Pana B. Matylewicza, że architekci projektujący tę rewitalizację zostali zobligowani do tego, aby projekt nie obejmował wycinania drzew. W tym wypadku autorem projektu jest Pracownia Architektoniczno-Urbanistyczna Almaprojekt. Przy okazji proszę o podanie ile kosztowało to opracowanie? Tu warto także podkreślić, że całość inwestycji w Parku Zielona to olbrzymia kwota 27,7 mln zł, a planowany termin zakończenia prac to 19.09.2018 r.

Przy okazji zapytuję ile kosztował analogiczny projekt przy rewitalizacji Parku Hallera, przygotowany przez Pracownię Projektową „AiM”? Tam wartość inwestycji wynosi 15 mln zł, a termin zakończenia prac 31.10.2018 r.

Wracając do Parku Zielona, to dodatkowo zapytuję, jak będzie się mógł rozwijać i dalej rosnąć czosnek niedźwiedzi, który w tej chwili został na tym terenie bardzo zniszczony. Na dodatek prawdopodobnie doszło do zmiany jego warunków środowiskowych w miejscach występowania, w szczególności poprzez wybudowanie kanalizacji? Czosnek niedźwiedzi na stanowiskach naturalnych jest objęty ochroną częściową.

Kilka cytatów z mediów o inwestycji w Parku Zielona:

*„Z zapowiedzi zmian wynika, że nie zniknie stąd ani jedno drzewo. To właśnie one w połączeniu z czosnkiem niedźwiedzim, który kwitnie tu wiosną, mają stać się prawdziwą wizytówką tego miejsca. Tylko teraz lepiej wyeksponowaną.”*

*„Dla tych, którzy martwią się, że podczas prac remontowych ucierpieć mogą drzewa, dąbrowski magistrat ma dobrą informację.*

*- Architekci zostali zobligowani, by projektować w taki sposób, że jeśli na drodze stoi drzewo, to trzeba je ominąć, a nie wyciąć - mówi Bartosz Matylewicz, rzecznik prasowy urzędu miasta w Dąbrowie Górniczej.”.*

Grzegorz Jaszczura